



## :: HUMOR SZKOLNY ::



### HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- W czasie rozbiorów Polska została podzielona na 3 nierówne połowy.
- Stefan Batory był kiedyś królem Polski, a teraz jest znanym promem transatlantyckim.
- W średniowieczu ulice były tak wąskie, że nie mogły się na nich zmieścić 2 samochody.
- Tatarzy w czasie potopu, żywi i martwi, w popłochu rzucali się do ucieczki.

### WYPOWIEDZI ZDENERWOWANYCH NAUCZYCIELI (NIE Z NASZEJ SZKOŁY)

**Przyroda:** Nie niszczyć tej czaszki! Kiedyś będziesz tak wyglądał.

**Godzina wychowawcza:** Wstań i zobacz, jak siedzisz.

**Historia:** Ponieważ mamy zaległości, do wojny przystąpimy później.

**Matematyka:** Ten okrąg jest zakończony na okrągło - jak to okrąg.

**Język polski:** Nad tą pracą domową myślała chyba cała rodzina, bo jeden człowiek takich głupot by nie wymyślił.

**Wychowanie fizyczne:** Jeśli myślicie, że z samego pływania się chudnie, to spójrzcie na wieloryba.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI: JESIEN

### ...: Co nas czeka ...:

20 - 27 października - konkursy przedmiotowe (etap szkolny)

27 października - pasowanie na ucznia

17 listopada - dyskoteka andrzejkowa

24 listopada - Święto Szkoły i jej Patrona

#### Redakcyjna stopka

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 4  
im. Stefana Żeromskiego,  
37-500 Jarosław, ul. Żeromskiego 4  
tel. 16 621 12 48, fax. 16 621 12 48

Zespół redakcyjny:  
Członkowie koła dziennikarskiego  
Opiekun koła: Piotr Czech  
Skład komputerowy: Grzegorz Kulas

Do zobaczenia  
w listopadzie

Zobacz nas w Internecie: [www.sp4j.prv.pl](http://www.sp4j.prv.pl), [www.sp4j.pl](http://www.sp4j.pl)

Napisz do nas: [gazetkaczworka@interia.pl](mailto:gazetkaczworka@interia.pl)

Październik 2011r.



Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Żeromskiego w Jarosławiu

*Zamykam oczy i wyobrażam sobie,  
Co jako nauczyciel robię.  
Lekcje byłyby odprężające,  
Prowadziłbym je na przykład na łące.  
Przez otwarte okno, na latającym dywanie  
Dzieci zabierałbym do restauracji na drugie śniadanie.*

MICHAŁ KRZYWIŃSKI (V c)



**14 października** obchodzimy Święto Edukacji Narodowej.

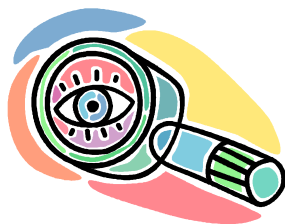
Z tej okazji składamy Pani Dyrektor, Nauczycielom oraz  
wszystkim Pracownikom najlepsze życzenia.

Niech nigdy nie brakuje Państwu cierpliwości oraz  
zdrowia.

Zespół redakcyjny „Czwórki”

#### W numerze m.in.:

- *Witaj szkoło* (uroczystość rozpoczęcia roku)
- *Dialog to najlepsze rozwiązanie* (wywiad z Rzecznikiem Praw Ucznia)
- *Szkoła jest większa od przedszkola* (rozmowa z Maćkiem z „zerówki”)
- *Wybraliśmy sami* (Samorząd Uczniowski i samorządy klasowe)
- *Z wizytą u chrząszcza* (bajka z pułapkami ortograficznymi)
- *Gdybym był nauczycielem...* (prace konkursowe piątoklasistów)
- *Co nowego w naszej bibliotece* (kącik czytelniczy)
- *Humor*
- *Krzyżówka*



## WITAJCIE PO WAKACJACH!

W imieniu redakcji „Czwórki” witam wszystkich Czytelników po beztrudnym okresie odpoczynku. Czas biegnie bardzo szybko, minęło już półtora miesiąca nauki. Na pewno udało się Wam „złapać” niejedną dobrą ocenę. O złych nie wspomnę... Za nami już m.in. uroczyste rozpoczęcie roku, apele porządkowe, pierwsze lekcje z nowymi nauczycielami, wybory do samorządu. Na kolejnych stronach czasopisma znajdziecie informacje o najważniejszych wydarzeniach. Zachęcam również do bliższego poznania Rzecznika Praw Ucznia oraz przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego i jego zastępców. Warto też poćwiczyć ortografię, zaznajamiając się jednocześnie z niezwykłą historią chrząszcza. To wszystko i wiele więcej w nowym numerze „Czwórki”, który oddajemy w Wasze ręce. Październik to miesiąc, w którym obchodzimy Dzień Nauczyciela. Jak sami zachowywalibyście się, ucząc dzieci? O tym w rubryce *Prace konkursowe*. Piątklasiści pokusili się o opisanie siebie jako nauczycieli.

Zachęcam do lektury nowego numeru „Czwórki”.

*Z okazji Święta Edukacji Narodowej pragnę złożyć serdeczne życzenia wszystkim Nauczycielom i Pracownikom naszej szkoły. Niech nigdy nie zabraknie Państwu cierpliwości do uczenia dzieci. W tej ciężkiej pracy ważne jest także zdrowie. Życzę więc, by i jego nigdy nie było za mało.*

W imieniu zespołu redakcyjnego  
EMILIA MATREJEK (V b)

## RÓŻNE DATY, JEDNO ŚWIĘTO

Święto Edukacji Narodowej, zwane popularnie Dniem Nauczyciela, obchodzone jest w Polsce 14 października. Nie jest to data przypadkowa.

Właśnie 14 października 1773 roku w Polsce Sejm powołał pierwsze w świecie ministerstwo oświaty, to znaczy zajmujące się sprawami szkół. Powołane ministerstwo nazwano Komisją Edukacji Narodowej (skrót KEN). Zarządzała ona wszystkimi szkołami na terenie kraju. Dlatego też Dzień Nauczyciela obchodzony jest w rocznicę tego ważnego wydarzenia historycznego. W innych państwach też obchodzi się Dzień Nauczyciela – jednak w innych terminach. Np. w Chinach opisywane święto przypada 10 września, a w Brazylii 15 października. 5 października obchodzimy Światowy Dzień Nauczyciela.

PATRYCJA KUDYBA (V b)



## NASI NA PODIUM

**Nowy rok szkolny przyniósł już naszym zawodnikom czołowe miejsca w biegach przełajowych i sztafetowych. Pierwsze z wymienionych zawodów odbyły się 23 września, drugie – 7 października.**

W biegach przełajowych wystartowało 39 reprezentantów naszej szkoły – 17 dziewcząt i 22 chłopców. Pierwsze miejsce zajął **Mateusz Płocica**, drugie **Adam Mazur**, czwarte - **Kacper Benc**. Również dziewczęta „zgarnęły” najwyższe trofea. Złoto, srebro i brąz należał do naszych uczennic. Medale zdobyły odpowiednio: **Magdalena Fedor**, **Małgorzata Piśko**, **Paulina Macialek**. Z kolei na czwartej pozycji uplasowała się **Aleksandra Flak**. 2 tygodnie później odbyły się zawody w biegach sztafetowych. Tutaj zespół naszych dziewcząt zdobył złoty medal, a chłopcy srebrny. Gratulujemy!

BARTOSZ CISEK (V b)

## Konkurs literacki klas V - wyniki

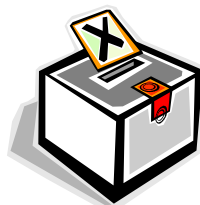
Wśród licznie złożonych prac nie najłatwiej było wybrać tych kilka godnych wyróżnienia. Oto wyniki:

**I miejsce: Jakub Jarosz (V b) i Michał Krzywiński (V c)**

**II miejsce: Oliwia Gładysz i Karolina Mazur (V a), Jakub Pajak (V d), Marianna Szewczyk (V b)**

**III miejsce: Sylwia Kobialka i Michał Biliński (V c), Aleksandra Karcińska i Piotr Kaliciak (V a).**

GRATULUJEMY!!!



## WYBRALIŚMY SAMI

Jak co roku, we wrześniu odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Przewodniczącym został Adam Gałuszka z klasy VI d.

Wybory odbyły się 20 września. Głosowało 192 uczniów klas V i VI. Kandydowało 16 osób, które wybieraliśmy w sposób tajny (na karteczkach). Zgodnie z naszą wolą skład samorządu wygląda następująco: przewodniczący **Adam Gałuszka (VI d)**, zastępcy: **Aleksandra Osada (VI b)** i **Patryk Marchwiany (VI a)**. Do zarządu weszli również: **Robert Ditrich (VI c)**, **Marcin Mazur (VI d)**, **Michał Parzniewski (V a)**, **Weronika Brzozowska (V b)**, **Jakub Flis (V c)** i **Aleksandra Iwanowicz (V d)**.

**Adam Gałuszka** interesuje się przede wszystkim sportem, szczególnie koszykówką i piłką nożną. Jak nam wyjawiał, chętnie spędza czas aktywnie – najlepiej na treningach. – *W sporcie należy być ambitnym i walecznym. Podobnie staram się postępować w codziennym życiu* – mówi wybrany przez Was szef samorządu, który nie stroni od nauki – zwłaszcza matematyki oraz informatyki. W szkole marzy mu się dłużej otwarty sklepik (z myślą o drugiej zmianie), a przed budynkiem stojaki na rowery. **Ola Osada** najbardziej interesuje się muzyką i przyrodą. Uwielbia rysować i czytać książki. Chętnie pomaga innym i stara się być jak najbardziej aktywna. Jej marzeniem jest stworzenie koleżeńkiej pomocy uczniom z trudnościami w nauce. - *Przyjaźń jest dla mnie bardzo ważna. Lubię podróże i przygody - zwłaszcza te, które kończą się szczęśliwie* – zdradza nam nowa wiceprzewodnicząca. **Patryk Marchwiany** nie zauważa potrzeby jakichkolwiek zmian w szkole, którą uznaje za przyjazną i bezpieczną. Sam lubi rysować, uważa to za miły sposób spędzania wolnego czasu. Chętnie też jeździ na łyżworolkach i pływa. Poza tym jest pasjonatem jednej z gier komputerowych.

(EM, PK, KD, DB)



Od lewej: Patryk Marchwiany, Adam Gałuszka, Aleksandra Osada

Foto: gkulas

## WITAJ SZKOŁO!

Ponad 660 uczniów naszej szkoły rozpoczęło 1 września nowy rok nauki. W ten sposób zakończyliśmy beztroski czas wakacji.

Uroczystość zainaugurowała Msza św. w bazylice Matki Bożej Bolesnej. W kazaniu o. **przeor Jacek Skupień** powiedział, że szkoła jest miejscem zdobywania mądrości podobnej do tej, którą posiadały ewangeliczne panny roztropne. Po Eucharystii przeszliśmy do szkoły. W sali gimnastycznej spotkaliśmy się z **Panią Dyrektorką Filomeną Górecką - Bedla**, która przypomniała, że największe sukcesy osiąga się ciężką i systematyczną pracą. Na koniec odbyły się pierwsze zajęcia z wychowawcami. Część z nas uczestniczyła również w Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2011/2012, która miała miejsce w sąsiedniej szkole (w Zespole Szkół im. Księżąt Czartoryskich).

EMILIA MATREJEK (V b)



Więcej zdjęć można zobaczyć na stronie szkoły: [www.sp4j.pl](http://www.sp4j.pl)

Foto: gkulas

## KOSZMAR CZY MARZENIE SENNE?

Pewnego ranka jak zwykle wstałam i poszłam do łazienki. Gdy zobaczyłam się w lustrze, zaniemówiłam. Zobaczyłam dorosłą kobietę. Po chwili zorientowałam się, że czas do szkoły... uczyć dzieci.

Odbicie w lustrze nie przypominało mojej niedużej sylwetki. Widziałam co prawda postać z blond włosami oraz piwnymi oczami, ale była ona dorosła! Jeszcze raz spojrzałam na siebie, ładnie wyglądałam... Szybko umyłam się i zesłam na dół, na śniadanie. Zdziwiona, że w kuchni jeszcze nie ma rodziców i młodszego brzdąca (mojej siostry), czym prędzej zrobiłam sobie coś do zjedzenia.

Gotowa do wyjścia, zauważyłam gustowną torebkę. Miała czarny kolor i stała w miejscu, które zwykle zajmował mój plecak. Zajrzałam do środka. Wyjęłam szary portfel i dostrzegłam w nim ... kartę do pokoju nauczycielskiego. Mocno się zdziwiłam. Na szafce w przedpokoju leżały kluczyki do samochodu mojego taty. Pomyślałam, że jakoś muszę dotrzeć do szkoły – i to w kilka minut. Jak najciszej wyszłam z domu. Wsiadłam do auta i odjechałam. Za chwilę znalazłam się przed szkołą. Zatrzymałam się na parkingu dla nauczycieli. Była już godz. 7.20, a tu trzeba przywyknąć do nowej sytuacji. Punktualnie o 7.30 weszłam do sali nr 25. Czekala tam na mnie klasa IV a. Nie wiedziałam nawet, czego mam uczyć. Ukradkiem podpatrzyłam, że na ławkach leżą książki do języka niemieckiego. Byłam bardzo spięta. Podeszłam do tablicy i zapisałam słowo *Temat*. Wtedy dzieci *przypomniały mi*, że mamy omawiać plan lekcji Sandry – bohaterki podręcznika. Otworzyłam dziennik, sprawdziłam obecność, wpisałam temat do dziennika. Prowadzenie zajęć szło mi nawet nie najgorzej.

Lekcja dobiegała już końca, zapisywałam treść zadania domowego... Wtem usłyszałam głos taty, który od dłuższej chwili bezskutecznie próbował mnie obudzić. Uświadomiłam sobie, że wciąż jestem uczennicą, a rolę nauczycielki pełniłam tylko we śnie.

WERONIKA BRZOZOWSKA (V b)

## NOWI PRZEWODNICZĄCY

W każdej z klas odbyły się już wybory do samorządu. Przedstawiamy przewodniczących poszczególnych zespołów.

- IV a – Jakub Czachur
- IV b – Katarzyna Bednarz
- IV c – Mateusz Ryska
- IV d – Jakub Czereba
- V a – Aleksandra Karcińska
- V b – Weronika Brzozowska
- V c – Jakub Flis
- V d – Jakub Pająk
- VI a – Aleksandra Helon
- VI b – Agnieszka Kluz
- VI c – Magdalena Olszówka
- VI d – Adam Galuszka



Zebrały: (EM, PK, KD)

## SZKOŁA JEST WIĘKSZA OD PRZEDSZKOLA

Rozmowa z przedszkolakiem z „zerówki”,  
Maćkiem Duszyńskim



- Jak się czujesz w szkole?
- Dobrze, chociaż nigdy wcześniej tu nie byłem. To miejsce jest dla mnie nowe.
- Chodziłeś wcześniej do przedszkola?
- Tak.
- I jaką zauważasz różnicę?
- Szkoła jest większa od przedszkola, poza tym wszystko wygląda tak samo.
- Możesz nam opowiedzieć o zajęciach, jakie macie w „zerówce”?
- Trochę się uczymy, trochę bawimy. Czytamy, piszemy, wypełniamy ćwiczenia w książkach. Nie za bardzo podoba mi się to, że dużo malujemy. Ja wolalbym więcej pisać.
- Wszyscy już zaprzyjaźniliście się w grupie?
- Jeszcze nie wszyscy, ale powoli to robimy.
- Dziękujemy za rozmowę.
- Nie ma za co. Do zobaczenia za rok. Wtedy już będę prawdziwym uczniem.

Rozmawiały: KATARZYNA DUSZYŃSKA i DOMINIKA BZDOŃ (V b)

## Z WIZYTĄ U CHRZĄSZCZA



Przedstawiamy Wam historię chrząszcza i innych owadów, które zawitały do jego domu. Poznajcie losy naszych bohaterów, ćwicząc jednocześnie ortografię. Wpiszcie brakujące litery.

W ... .. łym, ma...tkim domk... ch...aszcz u...ądział ...czę. Zaprosił ...żółwia, m...chę, ...dżownicę i p...czołę. St...ł małego zwie...ątka ...dekorowany był ...żonkilami zerwanymi o ws...odzie słońca. Obr...s ...tkał pająk ze świe...ego lnu. Ch...aszcz p...ygotował sałatkę z rze...u...y, t...ciny oraz najlep...ego koperk.... Na stole pojawiła się te... z...pa deszczowa, składająca się gł...wnie z deszcz...wki oraz wiele innych, p...epysznych z najswie...sych i najzdrowszy... roślin, kt...re posadził wcześniej w swoim ogr...dku. Ch...aszcz, d...mny z p...ygotowanych potraw i dekoracji, ...dał się do p...edpokoju, by p...ywitać p...ybyłych na p...yjęcie gości. Niestety nie pojawiła się m...cha, gdy... za...orowała na cię...ką ...orobę. ...dżownica z za...wytem stwierdziła, ...e gospoda... ma p...piękny widok z okna. Były to rozległe wzgó...a, czyli kopce kret...w. Poza tym obok domu mo...na było zobaczyć ogromne mo...e, to znaczy kału...ę.

P...echodząc do du...ego salonu, p...czoła za...aczyła sk...ydłem o piękny, stary obraz, kt...ry naty...miast rozleciał się na kawałki. Ch...aszcz był dobrym gospoda...em, więc ...ekł tylko, ...e nic się nie stało. W ...eczywistości zdenerwował się, ponieważ... był to jego najlep...y obraz.

Owady świetnie bawiły się na ...czcie. Podziękowały gospoda...owi za posiłek i rozeszły się.

EMILIA MATREJEK (V b)



## DIALOG TO NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE

Z Panem Wojciechem Mazurem, Rzecznikiem Praw Ucznia, rozmawia Aleksandra Iwaskiewicz (V d).

- Po raz kolejny został Pan rzecznikiem praw ucznia. Czy cieszy Pana zaufanie dzieci?
- Oczywiście, że mnie cieszy. I postaram się nie zawieść tego zaufania, jak najlepiej pełniąc powierzoną mi funkcję.
- Co należy do Pana codziennych obowiązków?
- Przede wszystkim rozwiązywanie konfliktów (jeżeli takie się zdarzą), mediacja między spierającymi się stronami. Poza tym wszelka pomoc uczniom w różnych ich problemach.
- Dużo było takich problemów w poprzednich latach?
- Od czasu do czasu pojawiała się więcej spraw do rozwiązania, zwłaszcza wśród uczniów klas szóstych. Zawsze jednak udawało się tak je zakończyć, by wszyscy byli zadowoleni. Najczęściej chodziło o terminy sprawdzianów albo o to, by nie zadawać zadań domowych w dniu dyskoteki albo na święta. Bywało też, że musiałem być rozjemcą w sprawach zwykłych kłótni między kolegami, które urastały w ich oczach do rangi wielkiego problemu.
- Jaka jest Pana rada, by na przyszłość nie było takich kłopotów?
- Zwykły dialog to najlepsze rozwiązanie. Warto podejmować próbę zgodnego wyjaśnienia czegoś, co zaczyna być problemem. Warto rozmawiać – czy to z nauczycielem, z rodzicem, czy z kolegą. Jeśli tak będziecie postępować, to z pewnością w wielu przypadkach moja interwencja będzie zbędna.
- Dziękuję za rozmowę.

Więcej na stronie internetowej: <http://www.sp4j.pl/rzecznik/rzecznik.htm>

## CO NOWEGO W NASZEJ BIBLIOTECE?

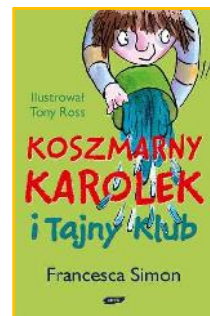
Do biblioteki szkolnej przyszły nowe książki. Półki zappełniły także dary książkowe od nauczycieli i uczniów.

Panie bibliotekarki zachęcają do sięgania po nowości. Wśród nowych tytułów warto wymienić m.in. książki z serii o Misiu Paddingtonie czy Koszmarnym Karolku. Opowieści o tych postaciach cieszą się wielką popularnością wśród czytelników biblioteki szkolnej. Napiszmy więc, w jaki sposób zrodził się pomysł stworzenia takich bohaterów.



### Miś Paddington

Postać sympatycznego niedźwiadka powstała w 1956 roku. Brytyjski autor **Michael Bond** kupił pod choinkę swojej żonie pluszowego misia, a następnie postanowił napisać kilka opowiadań o tym zwierzątku. Opowiadania te weszły w skład pierwszej książki o misiu i rodzinie Brownów, u której zamieszkał. Z czasem Michael Bond rzucił dotychczasową pracę w telewizji i poświęcił się pisaniu kolejnych przygód postaci, którą pokochały dzieci na całym świecie.



### Koszmarny Karolek

Seria o niesfornym chłopcu zaczęła się od pierwszej powieści wydanej w 1994 roku. Następne historie lubianego przez młodych czytelników Karola sypały się jak z rękawa. Do dziś Francesca Simon, Amerykanka mieszkająca w Londynie, wydała kilkadziesiąt tomów poświęconych tej postaci. Karolek ma niesamowite pomysły, w których realizację chętnie włączają się jego przyjaciele. Wszystko jednak potrafi zepsuć młodszy brat tytułowego bohatera – Doskonały Damianek.

A co na to rodzice dwóch odmiennych braci? Starają się, by Karol był grzecznym chłopcem, ale nie jest to łatwe zadanie...

**PATRYCJA KUDYBA (V b)**

## GDYBYM BYŁ NAUCZYCIELEM ...

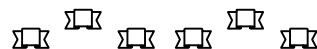
W październiku uczniowie klas piątych uczestniczyli w konkursie literackim *Gdybym był nauczycielem*. Każdy piątoklasista mógł puścić wodze fantazji i przez chwilę poczuć się pedagogiem – zwyczajnym lub takim bardziej bajkowym... Poniżej drukujemy prace, które otrzymały pierwsze miejsce. Wyniki na przedostatniej stronie.

Zamykam oczy i wyobrażam sobie,  
Co jako nauczyciel robię.  
Lekcje byłyby odprężające,  
Prowadziłbym je na przykład na łące.  
Przez otwarte okno, na latającym dywanie  
Dzieci zabierałbym do restauracji na drugie śniadanie.

Porządku przestrzegałbym bardzo – zawsze po jedzeniu.  
Leżakowanie pod drzewem, w cieniu.  
Koniecznie prowadziłbym lekcje śmiechu,  
To ważne, by było dużo uśmiechu.

Każda lekcja byłaby ciekawa... może jak wyprawa?  
Co godzinę w inne miejsce – na Księżyc uczyć się astrologii.  
A do Afryki zoologii.  
W laboratorium na środku sali  
Uczyłbym dzieci, by się nie bały  
Robić wybuchy kontrolowane  
oraz jak kwasem wypalić ścianę.

Chciałbym nauczycielem być „superowym”,  
Zawsze pomocnym i wyjątkowym.



**MICHAŁ KRZYWIŃSKI (V c)**

Gdybym był nauczycielem, na początku każdej lekcji robiłbym małą rozgrzewkę – żeby obudzić zaspanych uczniów. Kilka przysiadów, wymachów rękami pobudziłoby umysł do nauki. Później starałbym się dobrze wytłumaczyć omawiany temat.

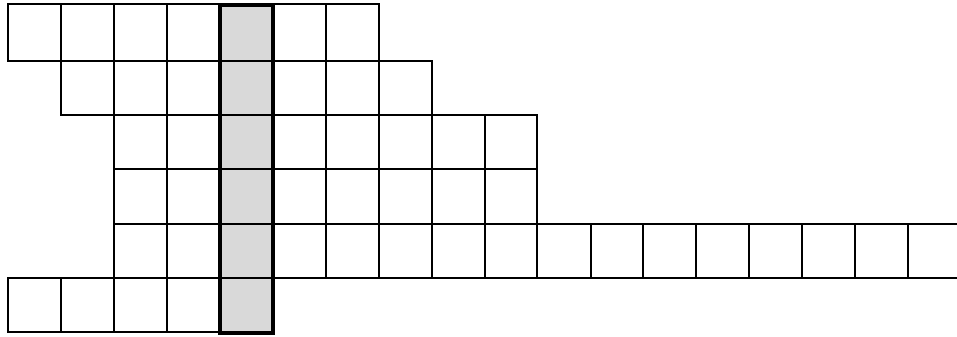
Często zlecałbym prace w grupach: dwóch uczniów zdolnych i dwóch słabszych. W ten sposób dzieci uczyłyby się, jak pomagać innym. Raz w tygodniu, w miarę możliwości, wychodziłbym z uczniami do parku. Tam rozmawialibyśmy o ich kłopotach i wspólnie próbowali je rozwiązać. Organizowałbym też wiele wycieczek pieszych i rowerowych. Raz w tygodniu prowadziłbym *luźną* lekcję. Każda kartkówka byłaby zapowiedziana, a do odpowiedzi w danym dniu brałbym tych, którzy akurat chcą. Zachęcałbym wszystkich, by znaleźli sobie jakąś pasję i ją rozwijali na prowadzonych przeze mnie *kółkach*. Raz w tygodniu robiłbym też lekcję śmiechu – bo śmiech to zdrowie. Tylko ona trwałaby 45 minut – pozostałe skróciłbym o 1/3. Dodatkowo wprowadziłbym zajęcia dobrego zachowania, np. dotyczące kultury przy stole czy pomocy osobom starszym. Jako nauczyciel nie byłbym surowy.

Myślę, że jako nauczyciel sporo zmieniłbym w szkole – oczywiście na korzyść uczniów, bo jak na razie jestem jednym z nich.

**JAKUB JAROSZ (V b)**



## Krzyżówka - wkładka



Odgadnij i wpisz wyrazy w ramkach poziomo, a w pionowej ramce pojawi się hasło.

1. Jest nam potrzebna na zajęciach geometrii.
2. Wolny czas między lekcjami.
3. Na tej lekcji uczymy się min. o naszych przodkach.
4. Znajdują się w nim nasze oceny.
5. Grupa uczniów rozpoczynających szkołę.
6. Zbiór matematycznych .....



Opracował:  
WIKTOR PASTERNAK (V b)

## Kolorowanka - wkładka

